

# KRP II – MOKOTÓW, URSYNÓW, WILANÓW

<https://mokotow.policja.gov.pl/r2/aktualnosci/115747,Wlamal-sie-do-auta-na-swoim-osiedlu-i-wstawil-rzeczy-do-lombardu-na-swoje-nazwis.html>  
2023-01-28, 14:14

## WŁAMAŁ SIĘ DO AUTA NA SWOIM OSIEDLU I WSTAWIŁ RZECZY DO LOMBARDU NA SWOJE NAZWISKO

Data publikacji 23.11.2022

**Policjanci z mokotowskiego wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zatrzymali 32-letka podejrzanego o włamanie do samochodu marki honda, z którego ukradł powerbank, bezprzewodowy głośnik oraz dwa komplety markowych słuchawek, a także okulary przeciwsłoneczne o łącznej wartości około 1500 zł. Podejrzany nie szukał zbyt długo okazji, włamania dopuścił się na swojej ulicy, Skradzione rzeczy zastawił w lombardzie na swoje nazwisko za 200 zł. Mężczyzna tłumaczył się, że dokonał włamania, bo nie ma pracy. Teraz grozi mu kara do 10 lat więzienia.**



Policjantka wykonuje czynności z zatrzymanym mężczyzną

Do zdarzenia doszło w nocy z piątku na sobotę. Ze zgłoszenia przyjętego przez policjantów wynikało, że sprawca wybił tylną szybę w hondzie jazz, wszedł do środka i zabrał najbardziej wartościowe rzeczy, w tym słuchawki i okulary. Samą szybę pokrzywdzony wycenił na 380 zł. Skradzione rzeczy warte były około 1500 zł.

Sprawą zajęli się policjanci z mokotowskiego wydziału specjalizującego się w przestępstwach przeciwko mieniu. W ciągu kilkudziesięciu godzin ustalili, że za włamaniem stoi mieszkający przy tej samej ulicy 32-letni mężczyzna, karany w przeszłości za przestępstwa. Policjanci dowiedzieli się także, że część przedmiotów, które zabrał, sprzedał w jednym z lombardów. Zostały one odzyskane i zabezpieczone przez funkcjonariuszy. Mając wystarczające podstawy do zatrzymania podejrzanego, policjanci zapukali do drzwi jego mieszkania. Podejrzany początkowo nie przyznawał się do przestępstwa. Twierdził, że kupił te rzeczy od nieznanego mężczyzny po okazyjnie cenie i zastawił je drożej w lombardzie. Jednocześnie twierdził, że nie ma pieniędzy na życie, bo jest bezrobotny.

Został on zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Podczas zapoznawania się z treścią zarzutów i składania wyjaśnień przyznał się do przestępstwa. Tłumaczył się, że wracał pijany do domu i nie wie dlaczego, ale kamieniem wybił tylną szybę w aucie i zabrał te rzeczy, a następnie zastawił je za 200 zł w lombardzie. Teraz o dalszym losie mężczyzny zadecyduje sąd, który może go skazać na 10 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej dla Warszawy Mokotowa.

podkom. Robert Koniuszy